

"Pobożni jak dzieci"

Rozważając teraz swoją nędzę, Jezus, powiedziałem Ci: pozwól się oszukać swojemu dziecku, tak jak robią dobrzy, poczciwi ojcowie, którzy wkładają w ręce dzieci podarunek, jaki sami pragnęliby od nich otrzymać... bo doskonale wiedzą, że dzieci nic nie mają. – I jaki entuzjazm okazują ojciec i dziecko, choć oboje są wtajemniczeni!
(Kuźnia, 195)

11 grudnia

Życie w modlitwie i pokucie oraz rozważanie naszego synostwa Bożego przemieniają nas w chrześcijan głęboko pobożnych, jak małe dzieci przed Bogiem. Pobożność jest cnotą dzieci, a żeby dziecko mogło powierzyć się w ramiona swego ojca, musi być i czuć się małe, potrzebujące. Bardzo często rozważałem to życie w dziecięctwie duchowym, które nie kłóci się z męstwem, ponieważ wymaga silnej woli, zahartowanej dojrzałości oraz stałego i otwartego charakteru.

Pobożni więc jak dzieci: ale nie ignoranci, bo każdy powinien się starać – w miarę swoich możliwości – zgłębiać na serio, w sposób naukowy naszą wiarę; to wszystko jest teologią. A więc pobożność dzieci i pewna doktryna teologów.

Zapał zdobywania tej wiedzy teologicznej – dobrej i mocnej *doktryny chrześcijańskiej* – jest

powodowany na pierwszym miejscu pragnieniem poznawania i miłowania Boga. Zarazem jednak jest konsekwencją ogólnej troski wiernej duszy o uchwycenie najgłębszego sensu tego świata, który jest dziełem Stwórcy. Z nużącą monotonią niektórzy starają się wskrzesić domniemaną niezgodność między wiarą i nauką, między ludzkim rozumem a Objawieniem Bożym. Owa niezgodność może pojawić się jedynie wówczas – i to pozornie – kiedy nie rozumie się prawdziwych uwarunkowań problemu.

Skoro świat wyszedł z rąk Boga, skoro On stworzył człowieka na Swój obraz i podobieństwo i dał mu iskrę swego światła, działanie umysłu powinno – choćby to wymagało ciężkiej pracy – odkrywać Boży sens, który już ze swej natury posiadają wszystkie rzeczy; a dzięki światłu wiary dostrzegamy również ich sens nadprzyrodzony, wynikający z

naszego wyniesienia do porządku
łaski. Obawa przed nauką jest
niedopuszczalna, ponieważ
jakakolwiek praca, jeśli naprawdę
jest naukowa, zmierza ku prawdzie.
A Chrystus powiedział: *Ego sum
veritas*. Ja jestem prawdą. (To
Chrystus przechodzi, 10)

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://opusdei.org/pl-
pl/dailytext/pobozni-jak-dzieci/](https://opusdei.org/pl-pl/dailytext/pobozni-jak-dzieci/)
(01-04-2026)